Nre 105

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 1 Września v. s. 1820 roku

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dn. 30 srednia.	27 cal. 11,0 lin.	+ 9,83 stopn	Zachodni	Pochmur.
	dn. 31 srednia.	27 — 11,03 —	+ 10,92 —	Zachodni	Pogoda
	dn. 1 godz. 6	28 — 0,0 —	+ 7,25	Zachodni	Pogoda

PRUSSY.

Berlin, dnia 29 sierpnia. Xiążę pruski *Fryderyk* wyjechał do *Strelitz* i *Puttbus.*

Gazeta powszechna z dnia 5 b. m. umieściła list z *Berlina* pod dniem 19 lipca, obeymujący różne wiadomości o przyszłey konstytucyi dla kraju naszego, jako to: iż chcianoby zaprowadzić stany prowincyonalne, którychby zakres czynności był bardzo ścieśnionym; że dzisieysze stany prowincyonalne w dziedzicznych krajach austryackich mogłyby w tey mierze za wzór służyć; że w wielu prowincyach pruskich, mają bydź przywrócone dawne stany z pewnemi odmianami, jakie były w Pomeranii, Szląsku i t. d. Wychodząca tu *powszechna pruska gazeta stanu* zbija to wszystko, i pisze, iż w umieszczonym artykule tyle jest fałszu, ile wierszy. Zapewnia, iż co się tycze konstytucyi, żadna odmiana nie nastąpi w tém, co edyktem królewskim w roku 1815 wydanym, przyrzeczono.

ANGLIA.

Londyn, dnia 18 sierpnia. Xiążę *Cambridge* i Xiężna sasko-weymarska, udali się ztąd wczoray do stałego lądu. (Pierwszy przybył dnia 20 b. m. do *Frankfortu* nad *Menem*).

Do portow angielskich wolno wprowadzać owies, który jest droższym nad ustanowioną średnią cenę.

Między licznemi adressami podanemi znowu królowéy, był jeden, który 15,000 kobiet podpisało.

Przed pojazdem aldermana *Wood* niesiono wczoray ogromny zielony worek na drągu.

Dnia 19 b. m. naradzano się w izbie wyższey względem wniosku Lorda *King*, aby bil przeciwko królowey cofnięto. Wniosek ten jednak większością 181 kresek przeciwko 65 odrzucono. Pomiędzy członkami izby, należącemi do mnieyszości, był Xiążę *Gloucester* z 9 innemi Xiążętami. Tegoż losu doznał podobny wniosek Hrabiego *Grey*, który większością 179 kresek przeciwko 64 odrzucono, a wniosek Hrabiego *Liverpool* względem wysłuchania głosu jeneralnego prokuratora przyjęto. Wspomniony Hrabia oświadczył z tego powodu: „Według zdania sędziów, Królowa nie może bydź oskarżoną o zdradę kraju. Wyznaję otwarcie, iż gdyby rząd mógł ją oskarżyć o taką zdradę, sambym to niezawodnie radził. Twierdzono, iż bil przeciwko królowey dla tego tylko podano izbie, aby się Król rozwiódł, a potém wszedł w inne związki małżeńskie. Oświadczam uroczyście, że, ile wiem, nigdy monarcha nie miał tey myśli. Rozwód musi nastąpić po udowodnionem oskarżeniu, a Królowa powinna utracić wszystkie swoje prawa i przywileje. Nie pragnę atoli, aby się z nią surowo obchodzono; życzę owszem, aby kara była ile możności łagodną.” (Królowa nie znaydowała się na sessyi dnia 19 byłego m.) Wprowadzono potém prawników z obu stron; ci gdy mieysca swoje zajęli, Lord Kanclerz rzekł: *Mości Panie jeneralny prokuratorze, czytay WPan oskarżenie swoje.*

Jeneralny prokurator zabrał głos, którego koniec do d. 21 b. m. odłożyć musiał. (*) Treść jego następująca: W roku 1814 wyjechała Królowa z kraju. Udała się naprzód do *Brunświka*, a potém do Włoch. Miała odpowiadający dostoyności swojey orszak; towarzyszyli jey: Lady *Lindsay* i *Forbes*, damy honorowe; PP. *Leger*, *Gell* i *Keppel Craven*, Szambelanowie; kapitan *Hesse*, koniuszy i doktor *Holland* nadworny lekarz. Przybywszy do *Medyolanu*, bawiła tam 3 tygodnie. W ciągu tego pobytu, przyjęto do jey usług człowieka, *Bartholomeo Bergami*, o którym tyle razy na wstępie bilu wspomniano. Wzięto go na gońca lub też lokaja. Zostawał wtedy bez służby; dawniey zaś służył u innych osób, a mianowicie u jenerała *Pino*. Ze wszystkiemi wyżey wymienionemi osobami opuściła Królowa *Medyolan*, wyjechała do *Rzymu*, a potém do *Neapolu*, gdzie d. 3 listopada 1814 przybyła. Upłynęło naówczas 3 tygodnie, jak *Bergami* objął służbę. Aż do przybycia królowey do *Neapolu*, młody *Austin*, któremu Królowa wielką troskliwość okazywała, sypiał zawsze w sypialnym jey pokoju. Lecz d. 9 listopada rozkazała Królowa, aby *Bergami* sypiał w przyległym pokoju, a *Austin* aby już nie sypiał w jey pokoju. Zdziwiło to wszystkich jey domowników. Pokóy *Bergamiego* miał związek z sypialnym pokojem królowey, i dostatecznie dowiedzionem będzie, iż dnia 9 listopada zaczął się związek gwałcący wiarę małżeńską, o którym na wstępie bilu namieniono, i trwał przez cały ciąg służby *Bergamiego* u Królowey. Dnia 9 listopada pojechała Królowa na operę, lecz zawczasu powróciła. Pokojówka uważała, iż Królowa była bardzo rozpaloną. Kazała jey odeyść, oświadczając, że już nie jest potrzebną; zaleciła oraz, aby *Austin* nie wchodził do pokoju. Wi-

(*) *Właśnie, kiedy jeneralny prokurator zaczął mowę, piorun z okropnym grzmotem uderzył niedaleko izby.*

działa także królową wchodzącą do pokoju *Bergamiego.* Pokojówka poszła do siebie myśląc, iż Królowa nocuje z *Bergamim.* Utwierdziła się nazajutrz w tém zdaniu, znalazłszy nietknięte łóżko królowey, i postrzegając widocznie, iż na łóżku *Bergamiego* dwie osoby spały. Nie w zwyczaynym jak dotąd czasie przywoływała zrana Królowa kobiéty swoje, lecz do godziny 1 z południa bawiła z *Bergamim* w pokoju. Kilka znakomitych osób chciało ją odwiedzić, ale nikogo nie przyjęła. Rozmaite okoliczności dowodzą początku tey podłey i występney poufałości. *Bergami* pogardzał innemi służącemi i okazywał ton coraz wyższy, w miarę powiększających się względów jego u królowey. W kilka dni późniey dała Królowa bal maskowy dla Króla neapolitańskiego, ale nie w swojém mieszkaniu tylko w pewnym domu królewskim. Wzięła naprzód ubiór włościanki neapolitańskiey, lecz to nie długo trwało. Powróciła do domu, gdzie się ubrała; zamiast jednak przywołania pokojówek, kazała wezwać *Bergamiego*, i za pomocą jego przebrała się znowu jako *jeniusz historyi.* Ubior ten, albo racney brak okrycia był bardzo nieprzyzwoitym. Dowiedzioną jest rzeczą, iż odmiana ubioru nastąpiła w obecności i za pomocą *Bergamiego,* i że nikogo więcey wtedy nie było. Powróciła Królowa do sali balowey, lecz wkrótce znowu wyszła, i przebrała się za wieśniaka tureckiego. Tak pokazała się Xiężna Wallii wspólnie z służącym swoim na balu, gdzie dwór neapolitański z znakomitszemi obojey płci osobami był zebrany. Niedługo bawił *Bergami.* Powrócił do domu, jak się zdawało, bardzo smutny; a służący inni mówili między sobą, iż doznał niełaski. Wkrótce potém przybyła Królowa, i nalegała na niego, aby na bal powrócił; lecz nadaremnie; wróciła więc sama Królowa. Niebawnie jednak przyjechała do siebie, i udała się do wzmiankowanych pokojów. Wszyscy domownicy uważali, iż nazajutrz wstała Królowa razem z *Bergamim,* i że *Bergami,* lubo jeszcze wtedy był tylko gońcem, pospolicie jednak wspólnie z nią śniadał w osobnym pokoju. Przy tym pokoju był taras, po którym widziano ich oboje chodzących, i trzymających się pod rękę. Pewnego dnia, koń uderzył kopytem *Bergamiego*; Królowa przyjęła człowieka do usługi jego. Nowy ten służący sypiał obok pokoju *Bergamiego*; widział 3 lub 4 razy, iż gdy wszyscy w domu spać się położyli, Królowa weszła do pokoju *Bergamiego* i długo tam bawiła. Raz nawet słyszał mały szelest, i przekonał się, iż się całowali. Bawiła Królowa w *Neapolu* od listopada do marca, i dowiedzioném będzie, że poufałość między nią i *Bergamim* coraz się wzmagała. Towarzyszące jey z Anglii osoby, oddaliły się po większey części, gdy wyjeżdżała z *Neapolu.* Naturalnie domyślać się można, iż chociaż nie wiedziały z pewnością o związkach Królowey z *Bergamim,* wieści jednak w tey mierze doszły do ich uszu. Zdarzył się oraz w *Neapolu* wypadek, który jeszcze przytoczyć należy. Dano bal maskowy w teatrze *St. Carlo.* Była na nim Królowa z *Bergami* i pokojówką nazwiskiem *Dumont.* Ubior miała tak nieprzyzwoity, iż gdy weszła, powszechne nieukontentowanie przymusiło ją do śpiesznego oddalenia się. W marcu 1815 wyjechała Królowa z *Neapolu* do *Rzymu,* gdzie 2 lub 3 dni bawiła; wsiadła potém na okręt w *Civita-Vecchia* i na fregacie *Clorinda* popłynęła do *Genui.* *Bergami* był jeszcze gońcem i lokajem razem. Za przybyciem do *Genui* nie miała już Królowa żadney znakomitey damy przy sobie. Uważano zbyteczną poufałość między nią i *Bergamim;* który jey pieszo lub konno zawsze towarzyszył. Sypialny jego pokóy był przy pokoju królowey, gdzie łóżko stało odkryte. W kwietniu, wprowadził *Bergami* swoję matkę, córkę, brata i siostrę do domu królowey. Sama Królowa oświadczyła, iż wie, że córka *Bergamiego* nie jest prawego łoża, i że ją inna kobiéta, nie zaś żona jego, urodziła. Bawiła Królowa w *Genui* do 15 maja, i udała się do *Medyolanu.* Towarzyszyła jey Lady *Campbell,* lecz się w końcu tego miesiąca oddaliła. Wprowadził potém *Bergami* jednę z siostr swoich, zwaną Hrabiną *Oldi,* do domu Królowey, która ją za towarzyszkę w dalszych podróżach swoich przyjęła. *Bergami* był jeszcze gońcem. Trzeba tu przytoczyć wypadek, który się zdarzył w *Wenecyi* w maju lub czerwcu roku 1815. Pewnego dnia po obiedzie, pozostała się Królowa z *Bergamim* i drugim służącym w pokoju, gdzie ów służący widział, jak złoty łańcuszek dała *Bergamiemu,* i sama zawiesiła mu na szyi. Zdjął go *Bergami* i włożył na szyję Królowey. Nazajutrz lub we dwa dni potém wróciła Królowa do *Medyolanu*, i Pan *Burrell,* ostatni z towarzyszących jey anglików, oddalił się. Odtąd mniey się jeszcze wystrzegała obcowania swego z faworytem. W wiosce swojey *Como* darowała mu suknią swoją, którey za szlafrok używał. Żyła poufale ze wszystkiemi swemi służącemi. W sierpniu weszła na górę *ś. Gotarda,* jadła tam obiad; poszła potém z *Bergamim* do sypialnego pokoju, gdzie długo bawiła. W pewném mieście wolała zająć nie bardzo piękny pokoy, byle obok pokoju *Bergamiego.* W *Bellenzona* siedział z nią razem u stołu, ubrany w suknie gońca, i odtąd zawsze jadał razem z nią obiad; dawniey zaś tylko śniadał. W tey podróży, odwiedziła Królowa *Lugano*; gdzie także nie było żadney odmiany co do urządzenia łóżek i obcowania. Powróciwszy Królowa, obrała sobie mieszkanie w *Como,* i tam postanowiła nadać *Bergamiemu* stopień, któryby znaczeniu jego w jey domu odpowiadał. Mianowała go szambelanem. Udała się do *Genui,* i d. 15 listopada wsiadła na okręt angielski *Leviathan,* gdzie wprzód uczyniono przysposobienia stosowne do jey płci i dostojności. Ledwo weszła na okręt, wszystko zaraz odmieniła, i szambelanowi swemu dała izbę przeznaczoną dla kobiet. Obeyrzawszy wyspę *Elbę,* wróciła do *Palermo,* i pokazała się u dworu sycylijskiego mając z sobą *Bergamiego*, wspaniale ubranego. W *Messynie* obrała takie mieszkanie, iż z trzech łączących się z sobą pokojów, jeden był dla niey, drugi dla Hrabiny *Oldi,* a trzeci dla *Bergamiego.* Gdy Królowa szła spać, inne także pokoje zamykano. Widziano ją w ubiorze nocnym wchodzącą do pokoju *Bergamiego.* Słyszano, jak go swoim *przyjacielem, kochankiem* i *sercem* nazywała. Dnia 6 stycznia 1816 wsiadła z szambelanem swoim na fregatę *Clorinda,* na którey niedawno przedtém płynął *Bergami* jako goniec. Dowodzący na niey kapitan *Pechell,* zasłużony i zacny oficer, prosił królowey, aby go uwolniła od siedzenia u stołu z tak nikczemnym człowiekiem, jakim był *Bergami.* Sposób, jak sobie w tém Królowa postąpiła, okazuje, iż błąd swóy poznawała, bo zamiast użalenia się, oświadczyła tylko, iż chce 48 godzin do namysłu. Cóż uczyniła? Wolała nie jadać z kapitanem, ale z lubym *Bergamim* i Hrabiną *Oldi.* W *Syraku-*

się szukała podobnego rozkładu pokojów. Bytność jey tameczna miała także na sobie cechę nieprzyzwoitego postępowania. Dnia 30 stycznia 1816 udała się do *Catania*, bawiła tam czas niejaki, i ciągle dopuszczała się cudzołóztwa. Królowa i *Bergami* kładli się spać wcześniey, jak inni domownicy. Pewnego dnia Królowa nie spała w swoim pokoju, ale w pokoju *Bergamiego*, bo wyszła z niego w koszuli, trzymając poduszkę pod pachą, jak się zdawało, dopiéro co wstała z łóżka. Miała zwyczay siedzieć na takiey poduszcze. Okoliczności te są dostateczne do pozyskania rozwodu w każdym sądzie europeyskim. Zgodne oraz dowody nie zostawują naymnieyszego cienia wątpliwości o występku. Córeczka *Bergamiego* sypiała czasem u Królowey, która ją nieraz Xiężniczką nazywała. Dziecię było nawzajem do niey przywiązane, i płakało, spostrzegłszy, iż nie masz królowey przy niém. Przychodziła wtedy Hrabina *Oldi* i utulała dziecię, które *mamy swojey żądało*, bo tak Królowa pozwoliła się nazywać. Że się zaś to zdarzało wtedy, kiedy Królowa poszła spać, widać więc oczywiście, iż nie sypiała w swoim łóżku. Inne oraz okoliczności równie dowodzą, iż Królowa szła za swemi skłonnościami. W *Catania* wyjednała krzyż maltański dla swego szambelana, a lubo z początku odwiedzała ją szlachta, wszyscy jednak, którzy kochali honor, przestali bywać u niey odtąd, jak się o postępowaniu jey dowiedzieli; wstydzili się bowiem przez towarzystwo swoje pochwalać taki sposób życia."

Na wniosek Lorda *Liverpool* odłożono potém sessyą.

Dnia 21 b. m. dokończył jeneralny prokurator oskarżenia swego. Przywołano potém pierwszego świadka *Teodora Majocchi*. Nieco pierwey weszła Królowa do sali, i usiadła na swoiém krześle z poręczami. Ledwo nazwisko tego świadka wymieniono, obróciła się do niego, i wyrzekłszy: *Niepodobna Teodorze!* wstała raptem i pobiegła do przysposobionego dla niey pokoju, dokąd Lady *Hamilton* udała się za nią. Niespodziewany okrzyk królowey przeraził całe zgromadzenie nakształt iskry elektryczney. Parowie, prawnicy z obu stron, i słuchacze tak się zdumieli, iż ledwo w 5 minut dalszą czynność rozpoczęto. Margrabia *Spinetto* wykonał przysięgę jako tłumacz. Na żądanie Pana *Brougham* wysłuchano także przysięgi drugiego tłumacza, nazwiskiem *Beneditto Cohi*. Po tych formalnościach zaczęło się badanie *Teodora Majocchi*. Królowa nie powróciła już do sali. Wiedziała, iż *Majocchi* ma stanąć, lecz zapewne myślała, iż odebrawszy od niey tyle dobrodzieystw, nie będzie tak niewdzięcznym, aby przeciwko niey świadczył. Służył u niey od roku 1814 do 1816. Jest rodem z *Stolengo*, niedaleko *Lodi*; zna bardzo dobrze *Bergamiego*; razem z nim służył u Jenerała *Pino*, on za postylliona, a *Bergami* za kamerdynera. Oddalił się wcześniey ze służby aniżeli *Bergami*, udał się do *Wiednia*, i został postyllionem u Xiążęcia *Roccaromana*; wszedł potém w służbę *Murata* w *Neapolu*; zastał tam *Bergamiego*, który służył za lokaja u królowey i nosił liberyą. We dwa tygodnie i on także został przyjęty do usług królowey. Wyznał w sądzie, iż bawiąc w *Wiedniu* brał z rodziną swoją pieniądze od Lorda *Stewart*, pod warunkiem udania się na świadka do Anglii. Dziwno więc, iż Lord *Stewart* wiadomość tę za fałszywą w gazetach austryackich ogłosił.

Dnia 22 b. m. ukończyło się badanie *Majocchi*, który bardzo mało przytoczonych w oskarżeniu zarzutów przeciwko królowey potwierdził. Zaczął potém Pan *Brougham* czynić świadkowi temu daleko rozciągleysze zapytania, w czém prawnicy angielscy naywiększą biegłość w swey nauce zwykli okazywać. *Majocchi* to tylko zawsze odpowiadał: *Non mi ricordo (Nie pamiętam)*. Na nayprostsze nawet zapytania, jako to: czy widział kiedy jaką damę angielską u Królowey? odpowiedział: *Non mi ricordo*, tak dalece, iż go wszędzie nazywają *Signor non mi ricordo*. Nie raz nawet był z sobą sprzeczny. I tak musiał wyznać, iż roku 1814 w *Neapolu* między sypialnemi pokojami królowey i *Bergamiego* był inny jeszcze wchód oprócz przez pokoy *Bergamiego*. Nie mógł oraz twierdzić, czyli w roku 1817 Królowa uważała *Bergamiego* lub *Schiavini* za poczciwego i dobrego sługę. Wyznał iż raz już był w Anglii, i w *Gloucester* służył u Pana *Hyatt*; iż rozumie po angielsku; iż przed Panem *Johnson* chwalił Królową jako wyborną damę, u którey służąc było mu bardzo dobrze i t. d. Drugim świadkiem był nieiaki *Birollo*, rodem z Piemontu, który półtrzecia roku był kucharzem u Królowey. Potwierdził to, co jeneralny prokurator w oskarżeniu swojém przytoczył o podróży Królowey do Lewantu.— Nieiaki *Paturzo*, który towarzyszył Królowey do *Tunis*, zeznał, iż ją widział siedzącą na kolanach *Bergamiego*.

Dnia 24 b. m. wystąpił pierwszy z celnieyszych świadków, kapitan *Pechell*, dowódca fregaty *Clorinda*, na którey królowa odbyła podróż do Sycylii. Słuchano potém zeznania nieiakiego *Giorgiulo*, właściciela statku *Industria*, który zawiózł Królową do Grecyi. Przyznał, iż w *Medyolanie* nie wykonał przysięgi, co jednak miało być koniecznym warunkiem ze strony tameczney tayney kommissyi. — Na żądanie Pana *Brougham* przywołano powtórnie *Majocchi*, nowe bowiem pytania chciano mu zadawać. Wiedział dobrze *Majocchi* dla czego ma stanąć, i bez zapytania, przyłożeniem ręki na sercu, dał poznać, iż wszystkie jego zeznania są prawdziwe. Musiał atoli jedno zeznanie cofnąć, i między innemi wyznać, iż za pierwszą jego bytnością w Anglii, ofiarowano mu znaczną ilość pieniędzy, jeśliby chciał świadczyć przeciwko Królowey, lecz tego naówczas nie przyjął.— Po nim wystąpił *Pedro Curtin*, oberżysta w *Tryeście*, u którego Królowa stanęła. Potwierdził zarzut względem bliskości pokojów królowey i *Bergamiego*.

Na sessyi dnia 25 b. m. skarżył się Lord *Ellenborough*, iż dzisieysze gazety tuteysze obraziły Lorda *Stewart*, posła angielskiego przy dworze wiedeńskim, a to z powodu odpowiedzi, którą *Teodoro Majocchi* dał na czynione mu zapytania. Wiem (rzekł), iż Lord *Stewart* był w kraju, kiedy twierdzono, że bawił w *Wiedniu*. Potwierdzi to kanclerz, bo wspomniony Lord był wtenczas obecny na pewney sprawie w sądzie jego. (Oświadczył kanclerz, iż tak jest). *Majocchi* widział majora *Deering*, sekretarza poselstwa, w *Wiedniu*, i wziął go za Lorda *Stewart*. Wiem, iż major ten jest uczciwym człowiekiem, i nie mógłby nic złego popełnić. Nie zawinił przez to, iż ile możności starał się zbierać dowody, które są wielkiey wagi dla dostoyności korony i zaszczytu kraju. Czynię niniejszą uwagę jedynie dla zbicia haniebney potwarzy rzuconey na Lorda *Stewart*. Jest ona równie fałszywą, jak podłą.

Słuchano potém świadka kapitana *Tomasza Briggs*, który 1816 był dowódzcą okrętu *Leviat-*

than, na którym Królowa popłynęła z *Genui* do Sycylii. Zeznał, iż Królowa i *Bergami* jadali zawsze u jego stołu; iż Królowa miała pokóy sypialny obok pokoju *Bergamiego*; iż w *Palermie* i *Messynie* widział, jak oboje chodzili razem i trzymali się pod ręce, co go wcale nie dziwiło, bo Królowa pospolicie razem z *Bergamim* chodziła. Nie postrzegł jednak żadnego nieprzyzwoitego jey postępku na okręcie swoim.

Lordowie *King* i *Erskine* dokazali tego, iż świadkowie mają bydź w bezpiecznem mieyscu osadzeni, i że podług praw ukarani będą, jeśliby o krzywoprzysięstwo przekonani zostali. Ze zaś są katolikami, a wykonali przysięgę według religii protestanckiey, prawnicy więc królowey wnosili, iż przysięga ich nie jest dostateczną. Izba jednak wydała wyrok, iż każda przysięga jest obowiązującą.

Dnia 18 b. m. zgromadziła się także izba niższa. Lord *Castlereagh* radził odłożenie jey obrad do dnia 18 września, co też przyjęto. Lord *Osborne* oświadczył, iż wszelkiemi siłami opierać się będzie, aby izba niższa nie splamiła się bilem, który wyższey podano. Protestował się przeciwko wszelkiemu zamysłowi zamienienia izby niższey we władzę sądową, i wniosł, aby izba dopóty obrady swoje odroczyła, dopóki interessa krajowe zebrania się jey wymagać nie będą. Wniosek jego odrzucono bez kreskowania.

Ofiarowano królowey pałac, gdzie Xiążę *Cambridge* mieszkał. Że zaś należy on do liczby domow, które sobie Królowa dawniey obrała, zdaje się więc, iż go przyymie, a przez to uwolni Lorda *Castlereagh* od sąsiedztwa, sprawującego mu niespokoyność z powodu, iż się liczne tłumy ludu często zbierają.

Król bawi ciągle w wieyskim swoim domu niedaleko *Windsor*. Zwiedził tameczny zamek, gdzie nieboszczyk oyciec jego mieszkał, a oglądając pokoje i sprzęty, okazał synowską czułość. Kazał sobie co pół godziny donosić przez telegraf o zeznaniu świadków. (Lord *Darlington* żądał, aby zeznania ich drukiem ogłoszono).

Czytamy w gazetach tuteyszych, iż na ostatnich pokojach u Króla, Xiążę *Esterhazy*, poseł austryacki, podał mu ważne przełożenie względem interessów włoskich, z oświadczeniem, iż woysko austryackie ma osadzić kraje papiezkie.

Pan *Canning* pojechał ztąd w ważnych zleceniach przez Niderlandy do *Wiednia*.

Francya.

Paryż, dnia 20 sierpnia. Podług doniesienia ministra morskiego, ma teraz Francya 50 okrętów liniowych, 31 fregat, 13 korwet, 25 brygów, 69 galiot i t. d. ogółem 250 okrętów wojennych; prócz tego buduje się 19 innych.

Od niejakiego czasu zaszły w różnych częściach miasta *Rouen* rozruchy, z powodu zgromadzania się ludu na dawane wieczorem serenady. Burmistrz mieyscowy zakazał surowo tych serenad i wszelkiego zbierania się pospólstwa.

Deputacya od rybaczek w *Bordeaux* wyjedzie wkrótce ztamtąd do *Paryża* dla oddania Xiężnie *Berry* kolebki mahoniowey, zrobioney nakształt arki *Noego* z gołębiem, który w dziobie trzyma rószczkę oliwną, co oznacza iż potop minął, i Burbonowie panują. Deputacya ta, złożona ze 4 kobiet, przybędzie do *Thuilleries* w ubiorze prowincyonalnym, w wielkich kornetach, krótkich sukniach i fartuchach z haftowanemi lilijami.

W stolicy tuteyszey (pisze *Monitor*) zupełna spokoyność panuje. Rozmaite korpusy osady dobrym tchną duchem. Żołnierze okazali gniew swóy przeciwko tym, którzy ich skłaniać chcieli do odstąpienia drogi honoru i powinności.

Wczorayszy *Monitor* umieścił urządzenie królewskie, zwołujące izbę parów jako naywyższy sąd krajowy, i wzywające nieobecnych jey członków, aby się natychmiast zjechali. Wspomniona izba ma niezwłócznie przystąpić do sądzenia uwięzionych dnia 19 b. m. w *Paryżu* osób i tych wszystkich, którychby jeszcze jako hersztów lub wspólników spisku oskarżono. Słychać, iż zgromadzi się dnia 28 b. m. Kanclerz Francyi (*Dambray*) przybył już do *Paryża*, a minister sprawiedliwości (*Deserre*) odebrał przez telegraf zalecenie, aby powrót swóy przyśpieszył. Dnia 22 b. m. sąd królewski odprawił długą tayną sessyą zapewne z powodu odkrytego spisku. Wkrótce potém, z rozkazu jeneralnego prokuratora uwięziono pułkownika *Denzel*. Z drugiego pułku gwardyi królewskiey uwięziono tylko 7 oficerów, a naywięcey z legionu departamentu *Meurthe*. Pomiędzy spiskowemi jest kilku takich, którzy z łaski królewskiey pensyą pobierali. Wysłuchano już wielu świadków. Kanclerz przeznaczył parów *Pastoret* i *Daguesseau* do ich badania.

Dziennik Paryzki czyni zapytanie: dla czego nie sąd wojenny, lecz naywyższy sąd parów ma sądzić spiskowych? i sam sobie krótko i zwięźle na to odpowiada: „Bo zbrodnia nie jest woyskową, ale tyczącą się kraju; jest naywiększą zdradą, którą konstytucya oddaje pod wyrok naywyższego sądu” Oświadczyły już pisma publiczne (dodaje wspomniony dziennik), iż całe oskarżenie polega na umieszczonych w *Monitorze* doniesieniach. Potrzeba więc, aby 300 parów roztrząsnęło, czyli te doniesienia mają zasadę lub nie.

W nocy z dnia 19 na 20 b. m. minister woyny zwiedził wszystkie koszary tuteysze, i kazał przeczytać listę imienną oficerów, podoficerów i żołnierzy. Przekonał się o dobrym duchu woyska. Tegoż wieczora, P. *Drouhaut*, pułkownik 2go pułku gwardyi królewskiey, kazał wystąpić swojemu pułkowi, i tak do niego przemówił: — „Od niejakiego czasu starano się was uwieść; zamachy te, o których wiedziałem, żadney we mnie nie wzbudziły obawy; polegałem na was. Z bolesném przecież uczuciem wypada mi powiedzieć, iż usiłowania rewolucyonistów nie były zupełnie daremnemi; macie między sobą czterech zdrayców. Nie potrzeba mi ich wymieniać; musicie ich znać.Ośmielili się chcieć przekupić waszę wierność, i skazić honor korpusu.“— Na te słowa wszyscy żołnierze obrócili oczy na 4 oficerów, którzy zbledli, i natychmiast uwięzieni zostali.

Czytamy w *Dzienniku Rozpraw*, iż sposób, jakim rząd dowiedział się o spisku, był skutkiem szczęśliwego lecz osobliwszego trefunku. Pewna kobieta, przeczytawszy gazetę w jedném z mieysc niedaleko pałacu *Thuilleries*, gdzie są pisma publiczne do czytania, oddała ją gospodyni, i przez omyłkę włożyła list, który dopiero co odebrała. List ten obeymował wezwanie, aby unikając skutków rewolucyi, która niezwłocznie wybuchnąć miała, jak nayprędzey wyjechała z *Paryża*: Poymano tę kobietę, i razem wskazanego przez nią autora listu. Tak więc władze krajowe powzięły pierwszy ślad knowanego spisku.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 105.

Wilno dnia 1 Września 1820 roku v. s.

Pozew.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew edyktalny przed Sąd Burm. Radz. Wileń. prawem gościnnym sądzić się mający z powództwa sołdatki Barbary wprzód Korsonowey a dopiero Łazowskiey i jey nieletniego syna Jana Korsonowa w assystencyi opieki czyniących jako sukcessorów zmarłego Wasila Korsunowa ze skutku Ukazu Rządu Guberń. Wileń. roku 1820 marca 5 dnia za Nrem 3583, i rezolucyi magistratu Wileń. roku 1820 julii 30 dnia wynosi się po kredytorów i różnego tytułu pretensorów do massy majątku zmarłego w Wilnie w roku 1807 z dnia 28 na 29 apr. kupca 1szey gildy miasta Moskwy Jermiły Sawielewicza Konowałowa, a szczególnie Dymitrowi Iwanowiczowi Kuzniecowowi, Fiedotowi Potapowowi kupc. Rysk. Antonowi Połakowi, Maximowi Ławreńtiejewowi kup. m. Moskwy 1szey gildy, szlachc. Tadeuszowi Wiennickiemu, Jermiłownie Sawielewiczownie córce Konowałowa jey opiece i dalszym kredytorom, pretensorom; i sukcessorom zmarłego Konowałowa, Osipowi Prokopowiczowi Kowalewowi z Czernihowskiey Gubernii w Grodnie handel wiodącemu, Nikonorowi Jakowlewowi Sołowiejowi, Nikicie Malcowowi, Wasilowi Hrehorowiczowi Szulkinowi byłym prykaszczykom, do złożenia dowodów jawienia się i wyprobowania stosunków do rzeczoney massy majątku Konowałowa w następney oczewistey rozprawie, a to pod utratą rzeczy na zawsze, a z obżałmi prykaszczykami o kalkulacyą i wyznanie pod przysięgą z rzeczy pełnionych obowiązków w handlu zmarłego Konowałowa tak w mieście Wilnie jako i w mieście Grodnie prowadzonego; o komportacyą pod przysięgą wszelkich funduszów, xiąg, korespondencyi, pism pawierczych, rachunków i ogólnie papierów też fundusze odkryć zdolnych, a zaś Wasilowi Piotrowiczowi Ganczarowi, Janowi i Tichonowi Zaycowom kupcom Wileń., Sofronowi Iwanowiczowi Korolkowi o świadectwo pod przysięgą, co do obrótu handlu, onego wielkości, czasu zayścia śmierci Konowałowa jako naybliżey wiadomym lokacyi towarów, pieniędzy, i papierów, jak również po debitorów różnie wykazujących się dla zaszłey śmierci Konowałowa a mianowicie acz z niedostateczney inwentacyi przez Rad. Marcina Slendzińskiego dopełnioney, jako to: za cerografami na ukaziciela wydawanemi, z roku 1780 lipca 10 star. Szmuyło Lewkowicz i Lewek Mejerowicz o czer. zł. 9, z roku 1784 7bra 24 Herszko Josielowicz o rubli as. 100, z r. 1785 apr. 17 star: Michel Skurek o r. s. 250, z tegoż roku xbra 1 dnia star. Mortko Jozefowicz o r. s. 200 z roku 1786 maja 1, star. Moyżesz Jozefowicz o rub. s. 270 z roku 1788 marca 9 i czerwca 23 Pinchas Berko o zł. 317, z julii 7 Hirsz Szapnowicz z Polipowa o zł. 213 gr. 10, z roku 1790 januaryi 3 i maja 1 o zł. 640 z julii 7 d. Herszko Wolfowicz ze Słucka o zł. 666 gr. 20, Michel Juzefowicz o czer. zł. 30 i rub. s. 342, powtóre za obligami z roku 1792 aug. 8, Linowski mieszczanin Stiepanów o czer. zł. 10, z roku 1793 febr. 22 mieszczanin Minowski Mikita Uraczki o r. s. 74, z aug. 26 Kałuski kupiec Iwan Falejew, o r. as. 5909, z roku 1794 marca 28, mieszczanin Mohylowski Iwan Łazowski o czer. zł. 135, z roku 1795 marca 28 Diemion Aminszczynków o r. as. 18, z xbra 23, Tarowski kupiec Szukajew o rub. as. 86 z roku 1798 7bra 1, Ostrowski kupiec Iwan Fielepniew o r. as. 589, z roku 1799 7bra 17, Iwan Mukin kupiec Toropecki o r. as. 150, z roku 1801 7bra 20, kupiec ryski Wysokow o r. s. 138, z tegoż dnia 27 podpółkownik ryskiego muszkatierskiego pułku i kawaler Baron Rozen o r. as. 164, z roku 1802 januaryi 23, po zmarłym Stanisławie Kulikowskim szamb. pozostała żona i sowietn. Muszyńscy possesorowie w Wilnie kamienicy odłużoney, o czer. zł. 119, z apryla 28 włościanie Bereskin Michayło Potapów i Afanas Uliakow oraz ich poręcznik Iehor Hubarow o r. as. 140, z maja 14 włościanin Grafa Szemietiewa Siemion Lebiedienkow w assystencyi zwierzchności Pana o r. as. 45, z augusta 17 Porucznik Ryskiego muszkatierskiego pułku Sorokin o czer. zł. 26, z 7bra 7 Porucznik artyler. Hamilton o r. s. 60, z roku 1803 maja 29 i 30 z julii 21 z xbra 30 Harasiejew Czetwierykow kup. moskiew. o r. as. 2,076 z tegoż roku 8bra 15 kup. Bielaw. Michayło Sierhiejew o r. as. 75, z xbra 7, Jehor Habarew o r. s. 120, z roku 1806 julii 21 kol. Asses. i kawaler Arkadjew Ilin o r. as. 2000, z aug. 13 kupiec moskiew. Piotr Brytkin o r. as. 1 600, z 9bra 23, Tytularny Sowiet. Fiedor Libertjejew o r. s. 120, z roku 1807 januaryi 25 Franciszek Sidorowicz Reg. 1 depar. o r. s. 76 k. 41, potrzecie, za obligami na obce imie pisanemi handlowi zmarłego Konowałowa i jego kommisantom oddanymi z r. 1780 9bra 25 star. Chana córka Eliasza i Alexiey Gregorow o r. s. 30, z roku 1803 maja 10 dnia, Chaim Lewkowicz o r. s. 20, Abraham Aronowicz i Alexiey Hrehorow o r. s. 5, z roku 1794 febr. 1. Kazimierz Daszkiewicz i Wawrzyniec Kubieńników o czer. zł. 400, z roku 1779 7bra 17. Iwan Mukin kup. Torop. i Iwan Szlhin o r. as. 150, z roku 1798 febr. 20, Klinowskiey posady Sztopakow i Iwan Szulhin o czer. zł. 22, z roku 1801 febr. 1, Alexiey Maniewski Sowiet. i Michayło Diebroninów Porucz. o r. as. 1,500, z roku 1802 apryla 1, kup. Wiereyski Iwan Zebielew i Anna Sołowiejowie z jey opieką o czer. zł. 20, z roku 1803 8bra 28. kupiec moskiew. Wasil Zytrew i Jehor Skarców o r. as. 1000, z roku 1804 apryla 14 i julii 26 kup. Torop. Mikołay Nowiński i Filip Kosatkinów o r. as. 595 k. 30 z tegoż roku i mca 26 i 27 dnia tenże Mikołay Nowiński i Lanza Małatcow o r. s. 475, z roku 1805 januar. 1, februar. 24, Jan Siestrzeniewicz o r. s. 49 k. 47, Stanisław Krasnicki, o czer zł. 21, z roku 1806, 7bra 27 dnia Alexander Romanow o r. s. 42, Popow Porucz. Tyng. Pułku o r. as. 41, z roku 1805 febr. 18 Harasim Czetwieryków i Józef Kowalew o r. as. 65, z roku 1806 Januar. 18, Wasil Korsunow i Wincenty Malinowski Burm. o r. s. 1332 k. 25, z roku 1807 januaryi 13, Jan Choroszewski i Fabijan Kosobudzki o r. s. 70. Poczwarte, z rachunków i regestrów xiąg handlu podług dat różnych z porządku kart wyciągniętych prykaszczykami czyli komisantami z roku 1801 junii 5, Pułkownik Parowski o r. s. 14 k. 14, z roku 1802 junii 29, Kwatermistrz altyler. Izmaylow o r. s. 54, i 90 k., z roku 1801 z 8bra Fiedor Iwanow Horański o r. s. 6, z roku 1802 juni 23, major artyleryyski Niepieyków o r. s. 3, z teyże datty Praporczyk Krawkow o r. s. 7 k.

50, takoż Prapor. Baranowski o r. s. 4, Jazyków Kapit. o r. s, 29 k. 25, Porucz. Tiepłow o r. s. 8 k. 40, Sowiet. Słonim. Nikołay Iwanowicz Samsonowicz Iliński o r. s. 10, z roku 1803 maja 10 Kaczyn Alexander Iwanowicz o r. s. 15 k. 40 z roku 1802 aug. 28 Porucz. Terniew o r. s. 23 k. 50, z roku 1801 maja 29, Cenzor Dunacki o r. s. 24 k. 20, tegoż dnia Guber. Sekr. Zmitrowski o r. s. 3, z roku 1801 9bra 11 Krasnicki o r. s. 21 k. 50, z tegoż roku aug. 8, b. Wileń. Komendant Burdaków o r. s. 20, z tegoż dnia Mogielnicki o r. s. 1 k. 30, z tegoż roku 8bra 10 Iwan Alexiejewicz Sienielników o r. s. 12 i k. 75, z 29 mar. Sadowski o r. s. 15 k. 95. z roku 1803 maja 1, Roslewlow Iwan Stiepanowicz o r. s. 1 k. 87½, 8bra 26 Iwan Bielawcow o r. s. 13 k. 50, z aug. 17 Praporczyk Misiewicz o r. s. 5, z roku 1801 maja 2, Arsientiew Hrehorowicz Iziumow o r. s. 43 k. 42, z 22 junii Porucz. o r. s. 2, z roku 1802 januar 10, Zachary Jakowlewicz Krywski z kommisyi o r. s. 25, k. 75, z roku 1803 aug. 12 major Jekaterynosławski o r. s. 1 k. 20, z aug. 16 Mikołay Fiedorowicz Hołdabin o r. s. 8 k. 12, z roku 1802 7bra 16, Szydłowski o r. s. 34, z januaryi 17 Ławrow Ihnatiew Michaylów o r. s. 15, z roku 1803 mar. 31, Alexander Skrypkin o r. s. 2 k. 50, z marca 30 Jafimowicz Stołonaczalnik o r. s. 6, z roku 1802 apryla 10, Sekretarz Raszkiewicz o r. s. 7 k. 50, z roku 1800 8bra 29 o r. s. 122 k. 10, bracia rodzeni Millerowie kap. woysk Rossyyskich jako sukcesorowie zmarłego Burm. Millera, z 9bra 29 Iwan Stiepanów Burakow o r. s. 8 k. 25, z roku 1801 junii 8 Cyulski Kap. o r. s. 5 k. 60, z mar. 15, Onufry Cudelski o r. s. 28 k. 90, z tegoż dnia Fiedor Iwanowicz Rostowski Pułkownik o r. s. 18 k. 99, z roku 1803 marca 16 Praparczyk Iszczenko o r. s. 2 k. 40, z 8bra 5 dnia, Dominik i żona jego Malewiczowie Pisarz. o r. s. 108 k. 67½, z 8bra 26, Andrzey Wasilewicz Dankowski o r. s. 73 k. 55, z roku 1803 9bra, z Pocztamtu Iwan Lebiediew o r. s. 8 k. 50, z xbra 17, Wawrzecki, o r. s. 11, Sekretarz Zabanfort o r. s. 2. k. 50, z xbra 25, Sekr. Doboszyński o r. s. 8, z roku 1804 febr 12, Djabin adj. altyr. o r. s. 14 k. 70, z 9bra 20, Iwierycki kap. alty. i Xiąże Jaszwil jenerał o r. s. 4 k. 75, z junii 9, synowiec Grafowski o r. s. 4 k. 95, z 19 julii Skirmunt o r. s. 8, k. 70, Nadzyratel Pioro o r. s. 4, z 9bra 3, Kniaź Galiczyn o k. 52½, żyd Szepszel o r. s. 3 k. 70, z febr. 8, Iwan Fiedorowicz Martynow o r. s. 2. k. 90, z roku 1803 8bra 22, Jerzy Klimaszewski Szwiec o r. s. 29 k. 50, z roku 1802 9bra 9, nowo handlujący o r. s. 10 k. 80, z mar. 21, Iwan Murasz o r. s. 9 k. 18, z roku 1802 maja 17, Jehor murgrabia o r. s. 30 k. 30, Dymitr Nowiński o r. s. 3 k. 15, z roku 1800 febr. 8, żydówka Sorka targująca puchem o r. s. 2 k. 55, z roku 1802 mar. 24, Derhaczow Siemion Iwanow Poczsztamski o r. s. 3, z roku 1801 maja 15, Jermałow o r. s. 24 k. 50, z roku 1800 9bra 7, Nikita Jehorow Miedwiediew o r. s. 74 k. 82, faktor ryży Eliasz o r. s. 7 k. 75, z roku 1801 9bra 8, Tymofiey i Jehor Iliczowie o r. s. 225 k. 39, z roku 1805, apr. 5, w Kantorze iakim o r. s. 3, z roku tegoż Kazimierz o r. s. 464 k. 8, Thomasz Imbarczyk o r. s. 447 k. 81, Olszewski, o r. s. 13 k. 30, z roku 1805 maja 15, Janow Antoszko Prykaszczyk z Imbarow o r. s. 139 k. 50, z roku 1804 januar. 13, Pirska i Malewiczowie Pisarz. o r. s. 50 k. 37½, z apr. 23, Andrzey Hrehorowicz Filipowicz o r. s. 3, z roku 1806 junii 1, Porucz. altyler. Romanowa o r. s. 42 k. 37½, z roku 1803 7bra 10, Sowietnik Charytonow o r. s. 17 k. 50, i syn jegoż o r. s. 7 k. 25, z roku 1805 apr. 21, Major Fiedasiejew o r. s. 1 k. 20, Grafa Pietiehowskiego synowiec o r. s. 1 k. 85, Jan który żył u Kazimierza o r. s. 13, z roku 1804 maja 24, Prokof Szatkiewicz o r. s. 10, Fiedor Iwanowicz Librych o r. s. 120, Oszmiań, Hor. o r. s. 1 i k. 80, Michayło Bałoszow, o r. s. 174 k. 32½, Porucz. Popow o r. s. 31, k. 40, z roku 1804 8bra 16, Furman Suchocki o r. s. 3 k. 59½, Komendant Hinkol o r. s. 1, k. 86, Pułkow. Rodanowski o r. s. 14 k. 55, z roku 1806 febr. 1, Winiarz Stachowski o r. s. 237 k. 37½, z roku 1805 junii 19, Piotr Samsonowicz i jego żona Samsonowie o r. s 30 k. 70, Hryszko z Imbarów o r. s. 38, z febr. 6, Switczyn o 95 k, z marca 15 Pisarz z Generalskiey Kancelaryi Trybuchin o r. s. 4 k. 80, z roku 1806 marca, Giełżyński o k. 40, z roku 1805 7bra. 28, Rewkowski i Malinowski o r. s. 47 k. 80, z roku 1806 febr. 14 po śmierci Kuleszy Sandecka assesorowa jako sukcesorka i jey opieka oraz potomstwo o r. s. 32 k. 25½, z roku 1805 xbra 27, Jan Kunaszewski o r. s. 7, Aleniewski Daniło Nikołajewicz o r. s. 39 k. 60, Antoni Isakołowicz o r, s. 2, Awdianow Michaylow Wasilewicz Kap. o r. s. 29 k. 85, Buchalter z Kommissyi o r. s. 7 k. 20, Bastyan Pułkow. altyler., o r. s. 1, Woronin Iwan Nikonowicz o r. s. 9, Karol Fiedorowicz Hichil o r. s. 3 k. 80, Alexiey Wasilewicz Dankowski o r. s. 9 k. 40, z roku 1805, Major Tulskiego Pułku Josiński o r. s. 2, Jerohim handlarz o r. s. 5 k. 80, Michaylow traktyernik z łazienek o r. s. 1. k. 50, Nabożyński Praporczyk o r. s. 1, Nowicki z Policyi o r. s. 18, rzeznik o r. s. 12, Chaymowski Porucz. o r. s. 7, Sztywer Porucz. o r. s. 2 k. 55, Iluzyn Szmyt o r. s. 41, Jurgaszko Kap. Wołyń. Połku o r. s. 1 k. 20, Andrzejewska i jey opieka o r. s. 5 k. 13, Erdman z pałacu Radziwiłłowskiego o r. s. 38 k. 35, Filat Słobocki o r. s. 33 k. 82½, Frydrych Jakób Erdman o r. s. 29 k. 90, Jakób Jakunowicz o r. s. 5 k. 99, Józef Klimaszewski o r. s. 65 k. 61, Kuczyński kowal o r. s. 2 k. 65, Krzysztof kowal o r. s. 2 k. 6½, Krystyan Miller kraw., o r. s. 16 k. 70, Rożański o r. s. 5 k. 55, Rudlew o r. s. 6 k. 46, Frydrych Rudolf kowal o r. s. 35 k. 64, z roku 1802, Sawaniewski o r. s. 28 k. 4, Porucz. Pawłowicz o r. s. 3 k. 30, Podporucz. Pierestow o r. s. 3, Prapor. Burnakow o r. s. 5 k. 60, Tiepłow o r. s. 3 k. 50, Cenzor Dunacki o r. s. 20, Jakób Sidorowicz o r. s. 114 k. 56, Marcin Cywulski o r. s. 116 k. 60, żydówka Gitla o r. s. 23 k. 98½, w Prośbach o sądzenie podług owczasowego kursu monet powyżey wykazanych summ na każdym debitorze i ich sukcesorach z procentami i expensami prawnemi na rzecz massy handlu zmarłego Konowałowa, z extenuacyą do wszelkiego majątku, a w niewystarczeniu o skutki we wszystkim ar. 98 z roz. 4, chociażby pod niestannośc o zapisanie amissyi z pretensorami, a z obżałmi Prykaszczykami, czyli Kommisantami o usprawiedliwienie pokazanych debitow i xiąg o zdanie liczby i akta kalkulacyi z pełnionych obowiązków, o komportacyą towarów i papierów fundusze Konowałowa wykryć mogących, o porękę w odpowiedź, i examen co do prowadzonych po innych miastach i jarmarkach przedażach, i gdzie z tego pieniądze o sądzenie, na onych górą 70,000 as. rubli, z obżałmi zaś do świadectwa powołanemi o wyznanie pod przysięgą w okolicznościach dotykających fundusze, zmarłego Konowałowa, co do ich obrótu, mieysca lokacyi i papierów, czasu śmierci Konowałowa o ich wielości i całości, co się zaś dotyczę żałującey Łazowskiey i jey syna małoletniego o wydanie przed wszystkiemi pretensorami z ogólniey massy i naypewnieyszych funduszów należnych z zalegającemi procentami z handlu zmarłego Konowałowa r. s. 5,459 chociażby za przysię-

gą i o to co czasu sprawy proszonym będzie S. M.
Roku 1820 aug. 28 dnia Woźny niżey podpisany świadczę; iż takowego Pozwu kopią jedną do drzwi Ratusza Wileń. przybiłem, drugą zgodną z oryginałem dla umieszczenia do Kur. Lit. po trzykroć oddałem, i gościnnym porządkiem rozprawę przed sądem Magistratu Wileń. ogłosiłem. Stanisław Porymonowski Woźny Ptu Wileńskiego.
Roku 1820 mca augusta 28 dnia, że takowy Edyktalny pozew może bydź do druku przyjęty poświadczam Józef Statkowski P. B. M. W.

Uwiadomienie.

2. Zamiarem pensyi uczniów tak Gymnazyynych, jako też na lekcye Uniwersyteckie uczęszczających, utrzymywaney przez Marcellego Jaccotet, a o którey w numerach poprzedniczych Kuryera Ner 101 i 103 ogłoszono; jest ułatwienie środków dla obywateli w celu umieszczenia przyzwoitego ich dzieci, i dobrego w naukach postępu. Przepisy utrzymania tego zakładu będą podane od zwierzchności edukacyyney, a nauczyciel nie zaniedba ścisłego ich wykonania. Wszelkie nauki w szkołach publicznych dające się, w jakichkolwiek bądź przedmiotach, będą naystaranniey w nim powtarzane. Szczególniey o naukę i wprawę w językach, tak nowożytnych jako i starożytnych starać się nauczyciel przedsiębierze, tenże śmie sobie pochlebiać, iż zasłuży na ufność obywateli życzących przy nim umieścić swych synów: a razem ze wszelką starannością usiłować będzie, aby zwierzona mu młodzież odniosła tę korzyść, jakiey rodzice mają prawo się domagać. Co do mieszkania i innych warunków naydogodnieyszych, można się uwiadomić w domu przedtem Kruszewskiego dziś JW. Siestrzeńcewicza, na ulicy Zamkowey pod N. 143.

2. Niżey podpisana w zamiarze utrzymywania młodzieży do Gimnazyum Wileń. uczęszczający na mieszkaniu, stole, opraniu bielizny, oraz dostarczania innych potrzeb ekonomicznych, ma honor zalecić się szanownym obywatelom którzy zechcą położyć w niey zaufanie we względzie regularnego i ciągłego opatrzenia dziatek swych na lekcye chodzić mających. Żądający więc weyść w umowę raczą się zgłosić do mieszkania mojego w domu niegdyś JP. Birmana dopiero Konstantynowicza na ulicy Sawicz pod N. 51 położonym. Kuzynowa.

3 Niżey podpisany, otrzymawszy od Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu pozwolenie i przepisy na założenie konwiktu męskiego dla dzieci obywatelskich, tak w Gymnazyum jako też w uniwersytecie tuteyszym nauki biorących; mam zamiar ten uskutecznić. Z obowiązku moiego starać się oto naybardziey postanowiłem, aby przy zupełney korzyści nauk, i ścisłości dozoru nad postępowaniem; młodzież ćwiczyć się też mogła w językach, których potrzeba i użytki są nieodbite. Języki maiące się dawać są: Francuzki, Niemiecki, a dla żądaiących, i Włoski. Względem mieysca, wygód i ceny takowego zakładu, łatwo można bydź uwiadomionym w mieszkaniu samegoż nauczyciela, na Szwarcowym zaułku, w domie JW. Janowiczowey. Józef Méthedy.

3 W skutek postanowienia kollegium Ewang. Wil. podaie się do publiczney wiadomości, że dworek murowany do funduszu kościoła Ewang. Wil. N. A. W. należący, na zaułku od wilenskiey do tatarskiey ulicy wiodącym, obok domu JPana Kostry położony, ze składami rozmaitemi, placem i ogrodem warzywnym, oraz innemi wygodami gospodarskiemi, wypuszczony będzie stosownie do prawa przez publiczną licytacyę więcey daiącemu, od datty 29 septembra roku teraznieyszego, w arędę trzyletnią. Życzący więc weyść w possesyą arędowną pomienionego dworku raczą przybydź w terminach 6, 9 i ostatecznie 11 septembra r. t. do kollegium Ewang. Wil. sessye po południu przy kościele Ewangelickim na ulicy niemieckiey od godziny 2 do 6 odbywaiącego; z dostateczn emi wszakże dowodami ewikcyi, iako w rzeczy funduszowey trwałość kontraktu zabezpieczającey. Datt roku 1820 sierpnia 26 dnia.
Senior i Notariusz Kol. Ew. Wil. X. Jan Nikolai

3 W domie pod N. 262 naprzeciw klasztoru PP. Karmalitanek między pałacem JW. Buczyńskiego prezyd. a klasztorem WW. SS. są pokoje i stancye ze wszelkiemi wygodami do najęcia rocznie lub półrocznie.

3 Roku 1820 augusta 21 dnia po południu stracone zostały w mieście Wilnie oryginalne papiery rodowitości szlacheckiey, urodzonemu Karolowi Franciszkowi Benefeldowi posługujące, jeśliby kto je znalazł, niech raczy zgłosić się do mnie w domu Geni pod Nrem 561 na Zarzeczu mieszkającego, za co odbierze przyzwoitą nagrodę. O co naypokornieу uprasza podpisujący się. Stanisław Woyszwiłło.

4. Za pozwoleniem i pod bezpośrednią wiedzą Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu, z początkiem następującego roku szkolnego to iest od d. 1 września roku idącego 1820 zaprowadza się w mieście Wilnie w domie Koll. Asses. WJP. Woynicza, na ulicy Sto Jańskiey, pod N. 436, konwikt dla płci męzkiey, tak biorącey początki w naukach, jako też uczącey się w Gymazyum lub chodzącey na kursa do Uniwersytetu: rodzice więc lub inni krewni oddający młodzież do słuchania nauk w Uniwersytecie, lub dla uczenia się w Gymnazyum, i życzący pomieścić też młodzież w pomienionym konwikcie dla ścisłego nad nią dozoru, zechcą zgłosić się do mieysca takowego konwiktu w domu rzeczonym Ur. Woynicza, gdzie od zakładającego takowy konwikt za potwierdzeniem R. Ces. Uniwer. Wileń., mogą powziąć dokładną wiadomość tak o dozorze nad młodzieżą i naukach mających się wykładać, jako też o wygodach życia, o cenie utrzymania rocznego, równie i o innych warunkach takowego zakładu.

(1)

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w komplecie Mikołaja Szukszty prezydującego, Józefa Staniewicza i Józefa Swirtuna exdywizorów w skutek dekretów remissyynych, jednego sądu Gł. Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu, w roku 1807 januryi 11 dnia, drugiego sądu Ziem. Telszewskiego, w r. 1811 marca 27 dnia, w sprawie WW. Adama, Jana, Antoniego i Edwarda braci, Pawliny i Maryi siostr Sakiełów, Horodniczyców, z pretensorami, do dóbr Koszuć, stosunki regulującemi zapadłych, za uprzedzonym obwieszczeniem tenże sąd exdywizorski, do pomienionych dóbr Koszuć zjechawszy, przez rezolucyą w roku upływającym, augusta 4 dnia nastałą, w dniu 25, oktobra roku teraź. sprawę tychże WW. Sakiełów, z rozmaitemi pretensorami, za powtórnym zjazdem, ostatecznie rozsądzić zadeklarował, zatém gdyby wszelkiego tytułu kredytorowie w terminie wyrażonym 25 8bra w tymże sądzie przez się lub przez plenipotentów swoich jawili się, zapowiedział, o czém ażeby Redakcya Kur. Lit. w gaziecie trzykrotnie wydrukować raczyła uprasza. Józef Swirtun Prezes Ziem. Telszew. i Exdyw.

---

2 Skutkiem remissy Miń. Głównego Sądu 2go Depart. na taxę i Exdywizią dóbr JW. Władysława Czarneckiego b. Chor. W. Xstwa Lit. orderow pol. kawalera, ad instantiam jego kredytorow w r. idącym mca julii 17 d. zapadłey, Sąd Taxatorsko Exdywizorski z dwuch urzędnikow Gubernii Miń. a jednego z Gubernii Grodzieńskiey złożony, ad fundum Hrabstwa Lubieszowskiego w pcie Piń. Guber. Miń. sytuowanego w dniu 14 bieżącego miesiąca zjechawszy, po ufundowaniu Juryzdykcyi, po załatwieniu czynnościow pierwszemu terminowi właściwych, a mianowicie po zaięciu funduszow debitora w administracią, po naznaczeniu wymiarow, i po udecydowaniu komportaciow i aktow żałobami stron rekwirowanych; na zjazd powtórny dla ostatecznego w sprawie konkursowey wyrokowania dzień 28 miesiąca januar. następnego 1821 roku zadeterminował, na jakowy termin iżby wszyscy JW. Czarneckiego Chor. kredytorowie oraz wszelkiego tytułu pretensorowie, iako też debitorowie onego, iedni dla usprawiedliwienia swoich dopominkow, drudzy dla odpowiedzi na pretensie do nich regulować się mogące; wszyscy zaś sami osobiście lub przez plenipotentow prawnie umocowanych do tego Sądu jawili się, sub amissione rei obowiązuje, o czém aby wszyscy jakiemi kolwiek stosunkami z massą kredalną połączeni zawiadomionemi być mogli, tym celem ninieyszą w gazecie Kur. Lit. czyni awizacią. Datt 1820 r. mcą augusta 18 dnia.

Adam Nielubowicz Podsędek Ziem. Ptu Piń. Exdywizor, Józaffat Iwanowski Pisarz Ziemski Ptu Miń. Exdywizor, Jerzy Kuncewicz Pis. Gr. Exdywizor.

Hilary Jakubowski Ziem. Miń. i Edyw. Regent.

---

3. Za Rozkazem Jego Imperatorskiey Mości. Wypis z Dekretu sądu rozbiorowego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała woysk Polskich juryzdykcyą swoją na gruncie dóbr miasteczka Młynowa w Gubernii Wołyńskiey ptcie Dubieńskim sytuowanych mającego.

Roku 1820 mca julii 29 dnia. Gdy sąd Gł. Departamentu cywilnego Gubernii Kijowskiey z powodu upadłego kompromissu w prowincyach Litewskich między JW. Alexandrem Hrabią Chodkiewiczem a jego kredytorami przedsięwziętego, rozwiązując tak rapport Sądu ninieyszego roku i mca idących dnia 7go pod Nrem 114 do siebie nadesłaney, jako też prośby w znaczney liczbie wierzycieli tegoż JW. Hrabiego Chodkiewicza do siebie podane, celem rychleyszego uśpiechu zakończenia rozbiórowego dzieła dostrzegłszy, iż likwidacya długów wierzycieli Guberniów Kijowskiey, Wołyńskiey i Mińskiey dokończoną została, w ukazie swym pod dniem 20 teraź. mca lipca za Nrem 1444 sądowi ninieyszemu między innemi przepisami polecił: iżby sąd ten nayrychley przyśpieszając pożądany skutek przez wierzycieli JW. Hrabiego Chodkiewicza kończąc dzieło rozbiorowe, inwentacyą dóbr, i stanowieniem massy, oraz uczynieniem kollokacyi zajął się; a po nayrychleyszém tey czynności zaskutecznieniu, dzieło całe w tenże Departament na rewizyą przesłał. Sąd przeto do zaskutecznienia takowego Ukazu zabierając się zdecydował, 1mo Ponieważ w zupełności prawie likwidacya długów wierzycielskich w prowincyach Kijowskiey, Wołyńskiey i Mińskiey mieszkających zaskutecznioną została, a kilku tylko wierzycieli (jak z objawienia poprzedniczego, plenipotenta massy wykazuje się) dotąd długów swoich dla zaliczenia na massie rozbiórowey nieobjawili; osobno zaś JW. Rozalija z Xiążąt Lubomierskich Hrabina Rzewuzka, lubo pretensyą swoją z tytułu opiekowania się JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza nad jey majątkiem do massy ninieyszey oświadczyła, i w tym porządku komportacyą dokumentów przez swojego archywistę, W. Wiszniowskiego dopełniwszy; porządkiem prawnym jednak oney. do sądu ninieyszego z powodu nieprzybycia W. Zeleńskiego pełnomocnika swojego nie przyniosła; na niepewne którego przybycie sąd w dalszém przedsięwzięciu ninieyszego dzieła oczekiwać niemogąc, w poźnieyszym czasie do terminu niżey zamierzonego, aczby i za przeniesieniem sądownictwa do miasteczka Czarnobyla w Gubernią Kijowską powiat Radomyślski przyyścia teyże JW. Rzewuskiey dozwolić. 2do Stosownie do zaleceń Departamentu Kijowskiego, sąd ninieyszy do usposobienia annexów w ustanowieniu massy potrzebnych, zabierając się ze składu swojego sędziego Radomyślskiego do dóbr czarnobylskich w Gubernii Kijowskiey a powiecie Radomyślskim położenie mających, a Podsędka powiatu Dubieńskiego do dóbr Petrykowskich w Gubernii Mińskiey ptcie mozyrskim będących z przeniesieniem z mieysca ninieyszey juryzdykcyi w tamte strony sadownictwa, dla wyprowadzenia i sprawadzenia inwentarzów wykomenderować. 3tio Wierzycielom Guberniow Kijowskiey, Wołyńskiey i Mińskiey jeszcze dotąd nielikwidującym się, likwidacyi przez czas pobytu sędziego Radomyślskiego w miasteczku Czarnobylu dozwolić. 4to Ponieważ sąd rozbiorowy po zaskutecznieniu przedsięwziętey inwentacyi dóbr, i za przeniesieniem na powrót sądownictwa swojego do dóbr Gubernii Wołyńskiey powiatu Dubieńskiego do miasteczka Młynowa, i po dopełnieniu w tamtey prowincyi podobneyże inwentacyi dóbr w dniu 15 8bra idącego roku zaymie się nieodstępném stanowieniem massy dóbr o prowincyach Kijowskiey Wołyńskiey i Mińskiey będących, a po wykonaniu i tey czynności przyzwoitym porządkiem czynić będzie kollokacyą. Przeto o takowych czynnościach wierzycieli massy ninieyszey, szczegolnie dotąd nielikwidujących się, aby się niewiadomością w razie zadeklarowanego onym przed czynić się mającą kollokacyą upadku nie wymawiali zawiadomić i tym celem plenipotenta massy, aby nayprzód ninieyszą rezolucyą do akt powiatowych Dubieńskich a potém do Redakcyi Kur. Lit. niezwłócznie podał obowiązać. Czytano roku 1820 dnia 29 julii, na oryginale podpisy osób zasiadających są takowe. Sędzia Ziem. Ptu Radomyślskiego Jan Zaleski, były Podsędek Ziem. Ptu Dubieńskiego, Jan Józef z Dobry Dobrzański. Zgodno z protokułem świadczę, Sędzia Ptu Radomyślskiego Jan Zaleski.

Roku 1820 dnia 29 julii, ninieyszą rezolucyą wolno do druku podać, jak wyżey sędzia Radomyślski Załeski,

---

Wyjeżdża za granicę.

1. Na powrót do Prus, przybyły za paszportem Jochan Boelhe czeladnik professyi siedlarskiey.